



Sygn. akt IV CNP 123/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

w sprawie ze skargi pozwanych J.S., M.S., K.S. i M.S.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Rejonowego w T.
z dnia 30 grudnia 2005 r., sygn. akt [...],
w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w T.
przeciwko L.S., J.S., M.S., K.S. i M.S.
o eksmisję,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 listopada 2007 r.,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Pozwem złożonym dnia 20 lipca 2005 r. powód Spółdzielnia Mieszkaniowa w T. domagał się nakazania pozwanym [...] opuszczenie i opróżnienie bliżej oznaczonego lokalu mieszkalnego i wydanie go powodowi w stanie wolnym od osób i rzeczy oraz zasądzenia kosztów procesu.

Zaskarżonym, prawomocnym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2005 r. Sąd Rejonowy w T. nakazał pozwanym J.S., M.S., K.S. opuszczenie i opróżnienie lokalu mieszkalnego i wydanie go powodowi, orzekł o braku uprawnienia wyżej wymienionych pozwanych do otrzymania lokalu socjalnego, oddalił powództwo wobec pozwanego L.S. oraz zasądził od pozwanych J., M. i K.S. solidarnie na rzecz powoda zwrot kosztów procesu i zastępstwa procesowego.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Powodowa Spółdzielnia przyznała lokal J. i L. małżonkom S. na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Prawo to pozwana J.S. uzyskała jako jedyna uprawniona w wyniku ugody sądowej w sprawie o podział majątku wspólnego. Już w czasie trwania wspólności majątkowej pomiędzy nią a pozwanym L.S. narastało zadłużenie z tytułu nie uiszczanych opłat za użytkowanie lokalu. Na dzień 30 września 1999 r. wyniosło ono 12 976,54 zł należności głównej oraz 9 769,08 zł odsetek. Z tego powodu rada nadzorcza powodowej Spółdzielni dwoma uchwałami z dnia 25 października 1999 r. wykluczyła oboje małżonków S. z rejestru członków. Doręczenia tej uchwały pozwanym dokonano jednak dopiero w październiku i grudniu 2004 r. W dacie wniesienia powództwa pozwani J.S. oraz jej dzieci M. i K.S. nadal zamieszkiwali w przedmiotowym lokalu, podczas gdy pozwany L.S. wyprowadził się do innego mieszkania. Sąd nie stwierdził przy tym zaistnienia żadnej z okoliczności uprawniających pozwanych do ustalenia prawa do lokalu socjalnego.

Dokonując oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy powołał się na przepis art. 24 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 z późn. zm.; dalej:

„pr.spółdz.”). Przewiduje on możliwość wykluczenia członka spółdzielni z rejestru członków przez radę nadzorczą lub walne zgromadzenie członków spółdzielni, jeżeli z winy członka dalsze jego pozostawanie w spółdzielni nie da pogodzić się z postanowieniami statutu spółdzielni lub zasadami współżycia społecznego. Wykluczenie staje się skuteczne z chwilą doręczenia członkowi zawiadomienia o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem.

Odnosnie do przesłanek ustania członkostwa pozwanych w powodowej Spółdzielni, Sąd Rejonowy uznał je za spełnione. Nie wpływa na ważność i skuteczność uchwały fakt, że pozwana J.S. o podjęciu uchwały wykluczającej została zawiadomiona po upływie 14-dniowego terminu przewidzianego w przepisach ustawy. Pozwana przyznała zresztą, że z treści innych pism, które otrzymywała ze Spółdzielni już wcześniej, wynikało, że została ona wykluczona z rejestru członków.

Rozstrzygnięcie o roszczeniu powoda oparł Sąd Rejonowy na przepisie art. 17⁸ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 z późn. zm.; dalej: „u.s.m.”). Zgodnie z treścią tego przepisu Sąd przyjął, że własnościowe prawo do lokalu powódki wygasło z upływem 6 miesięcy od dnia ustania członkostwa z innych przyczyn niż śmierć członka spółdzielni, tj. od dnia wykluczenia pozwanej z rejestru członków. Zdarzenie to miało miejsce w danych okolicznościach sprawy z dniem 26 maja 2005 r. i z tą chwilą zarówno pozwana J.S., jak i inne osoby z nią zamieszkujące utraciły skuteczne względem właściciela lokalu prawo do jego zajmowania. Ziściły się zatem przesłanki powództwa eksmisyjnego.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia skarżący J., M. i K.S. oparli na podstawie naruszenia prawa materialnego, a to art. 58 § 1 k.c., poprzez oparcie wyroku na przepisie, który w dniu wyrokowania już nie istniał. Wskazując, że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający zaskarżenie prawomocnego wyroku sądu pierwszej instancji (art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 424¹ § 2 k.p.c.), żądali oni stwierdzenia, że jest on niezgodny z prawem, albowiem został oparty na przepisie prawa materialnego, a to art. 17⁸ ust. 1 u.s.m., który utracił moc obowiązującą z dniem 15 kwietnia 2004 r. na skutek wyroku TK z

dnia 30 marca 2004 r., K 32/03 (OTK 2004 nr 3A, poz. 22; sentencja publ. w Dz. U. z 2004 r. Nr 62, poz. 591). Nadto skarżący wnosili o zasądzenie na ich rzecz od Spółdzielni Mieszkaniowej w T. kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w T., mimo oczywistej zasadności podnoszonych w niej argumentów merytorycznych, podlegała oddaleniu.

Wstępnie należy zwrócić uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie utarła się wąska, specyficzna wykładnia pojęcia „niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia”, wydanego przez sąd powszechny w sprawie cywilnej. Może ona wynikać jedynie z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa powszechnie obowiązującego (por. wyroki SN: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17; z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007 nr 2, poz. 35).

Wyjaśniając bliżej powyższą formułę, Sąd Najwyższy wskazuje, że zakłada ona kumulatywne spełnienie trzech przesłanek: po pierwsze, prawem, z którym orzeczenie jest niezgodne, mogą być jedynie przepisy zawarte w aktach prawnych należących do katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego w rozumieniu art. 87 i 91 Konstytucji RP; po drugie, niezgodność z prawem należy odnosić nie tyle do samego orzeczenia, ile do jego wydania — a więc ocena zasadności skargi obejmuje zarówno badanie zaskarżonego orzeczenia, jak i okoliczności jego wydania; wreszcie po trzecie, definiując przesłankę niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, należy uwzględnić specyfikę władzy sędziowskiej i sądowego stosowania prawa, której integralnym składnikiem musi pozostać daleko idąca swoboda tak w ocenie samego podłoża faktycznego rozstrzygnięcia, jak i wykładni prawa dla potrzeb jego zastosowania w konkretnej sprawie. Wobec powyższego akt stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem musi wypływać z ustalenia kwalifikowanego naruszenia porządku prawnego, którego charakter i skutki są tego rodzaju, że mogą uzasadnić dalszą odpowiedzialność Skarbu

Państwa wobec osoby, której w ten sposób wyrządzona została szkoda (wyrok SN z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, LEX nr 200877).

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji jest niezgodny z prawem. Skarżący trafnie wskazują na naruszenie prawa materialnego w postaci zastosowania art. 17⁸ ust. 1 u.s.m. Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują, że Sąd Rejonowy w T. dopuścił się szczególnej postaci błędu w zakresie stosowania prawa materialnego, jaką jest pogwałcenie prawa (*error contra ius in thesi clarum*), albowiem przyjął fakt obowiązywania i zastosował normę, która w dacie orzekania już nie obowiązywała. Zaskarżony wyrok został wydany 30 grudnia 2005 r., a więc ponad rok i osiem miesięcy po dacie wejścia w życie powołanego wyżej wyroku TK z dnia 30 marca 2004 r., K 32/03. Należy przypomnieć, że na jego mocy art. 17⁸ ust. 1 u.s.m. uznany został za niezgodny z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, głównie z uwagi na to, że godzi on w gwarancje ochrony prawa własności w rozumieniu konstytucyjnym, prowadząc w ten sposób do nieuzasadnionej dyskryminacji członków spółdzielni w stosunku do innych osób mających tytuł prawny do zajmowania lokali mieszkalnych.

Wyroki Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne i korzystają z mocy powszechnie obowiązującej, wiążąc wszystkie organy państwowe, w tym również sądy powszechne (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP). Godzi się zresztą podkreślić, że skoro z art. 178 ust. 1 Konstytucji wynika zasada podległości sędziów Konstytucji i ustawom, to respektowanie przez wszystkie sądy skutków orzeczeń Trybunału traktować należy jako realizację obowiązku wynikającego z normy konstytucyjnej (tak m.in. w wyroku SN z dnia 25 kwietnia 2007 r., IV CSK 34/07, niepubl.). Co prawda w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się, że ani z przepisów Konstytucji, ani z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego nie wynika jednoznacznie żadna wskazówka odnośnie do skutków intertemporalnych orzeczeń stwierdzających niezgodność ustaw z Konstytucją (zob. m.in. wyrok SN z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98, OSNC 2000 nr 5, poz. 94; uchwała SN z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OSNAPiUS 2001 nr 23, poz. 685, uchwała SN z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004 nr 9, poz. 136); niemniej jednak, w odniesieniu do wspomnianego już art. 17⁸ ust. 1 u.s.m., Sąd Najwyższy

jednoznacznie przyjął, iż w sprawie eksmisyjnej z powództwa spółdzielni mieszkaniowej, wykluczony członek spółdzielni może skutecznie powołać się na przysługujące mu wobec tej spółdzielni spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu także wówczas, gdy wykluczenie nastąpiło przed wejściem w życie wyroku TK o sygn. K 32/03 (por. uchwałę SN z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, OSNC 2006 nr 5, poz. 81). To rozstrzygnięcie zapadło także przed datą wydania zaskarżonego wyroku, a jego teza i uzasadnienie były rozpowszechniane nie tylko w Zbiorze Urzędowym Izby Cywilnej, lecz także w innych publikatorach, mogły być zatem przez skład orzekający Sądu Rejonowego w T. poznane.

Co więcej, wskazać należy, że Sąd Rejonowy - uwzględniając stan prawny ukształtowany wspomnianym wyrokiem TK - nie miał możliwości przyjęcia, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu skarżącej J.S. wygaśnię. Doręczenia pozwanej zawiadomienia o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem dokonano dopiero w październiku 2004 r., a więc już po dacie utraty mocy obowiązującej przez przepis art. 17⁸ ust. 1 u.s.m.; podnieść zaś należy, że zarówno w świetle regulacji art. 17⁸ u.s.m. w brzmieniu sprzed wejścia w życie wyroku TK, jak i według art. 227 Pr. spółdz., obowiązującego w dacie podejmowania przez Radę Nadzorczą powodowej Spółdzielni uchwały o wykluczeniu skarżącej z rejestru członków, doręczenie to wywoływało skutek prawny w postaci rozpoczęcia biegu terminu do zaskarżenia uchwały, podczas gdy wygaśnięcie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu następowało dopiero po upływie sześciu miesięcy od dnia, gdy uchwała o wykluczeniu - czy to na skutek wyczerpania toku postępowania wewnątrzspółdzielczego (art. 32 Pr. spółdz.), czy to na skutek nieskorzystania przez członka spółdzielni z jakichkolwiek środków prawnych służących wzruszeniu uchwały - stawała się ostateczna. Zgodnie z dokonanyimi ustaleniami, stan faktyczny opisany w dyspozycji norm wynikających z art. 17⁸ u.s.m. zamknął się zatem w całości po utracie mocy obowiązującej tego przepisu.

Mimo powyższych, bardzo jednoznacznych ustaleń co do niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skarga podlegała oddaleniu z następujących przyczyn.

Przepis art. 424¹⁰ zdanie pierwsze k.p.c. wyraża zasadę związania Sądu Najwyższego podstawami skargi, które skarżący obowiązany jest wskazać w ramach wyodrębnionego redakcyjnie wywodu prawnego (art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c.). Należy przy tym wyjaśnić, że w związku z przepisami o skardze kasacyjnej - które odpowiednio odnieść należy do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia - wymaganie przytoczenia podstaw skargi rozumie się jako obowiązek skonkretyzowania ogólnie określonego naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania. Następuje ono wówczas, gdy skarżący, nie poprzestając tylko na generalnym powołaniu się na daną podstawę, wskaże w jej ramach ściśle oznaczony przepis prawa oraz uzupełni go o zwięzłą supozycję co do zarzucanej skarżonemu orzeczeniu wadliwości (por. m.in. postanowienie SN z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 114).

Wobec tego nie można uważać, jakoby powołanie się na określone przepisy prawa, w oparciu o które skarżący konstruuje zarzuty wypełniające pierwszą lub drugą podstawę skargi, było obojętne z punktu widzenia zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 424¹ i następnych k.p.c. Przeciwnie, wola skarżącego jest istotnym czynnikiem kształtującym zakres rozpoznania skargi - nie tylko bowiem ukierunkowuje kontrolę Sądu Najwyższego, lecz ją zarazem ogranicza. Sąd Najwyższy ma obowiązek i możliwość odnieść się tylko do tych wad zaskarżonego wyroku, które zostały określone w granicach podstawy naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania. Należy jeszcze zauważyć, że pomiędzy przytoczeniem podstaw skargi (art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c.) a wskazaniem przepisu, z którym prawomocne orzeczenie jest niezgodne (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.) - choć są to dwa odrębne elementy konstrukcyjne tego środka prawnego - winna istnieć ścisła korelacja i spójność, tak aby kontrola sądowa była efektywna.

Odnosząc powyższe spostrzeżenia do stanu niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że wadliwość przytoczenia podstaw zaskarżenia ową efektywną kontrolę uniemożliwiła. Skarżący oparli się wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego, wypełniając ją zarzutem obrazy art. 58 § 1 k.c. Treść tego przepisu nie ma nic wspólnego z orzeczeniem sądowym jako takim; to ostatnie nie jest „czynnością prawną” w rozumieniu prawa cywilnego materialnego. Wyrokowanie

zaś na podstawie nieobowiązującego stanu prawnego narusza istotne przepisy postępowania, a to art. 316 § 1 k.p.c., a ponadto, w danej sprawie, miało miejsce pogwałcenie prawa materialnego, o którym była już szeroko mowa. Żaden z tych zarzutów nie został jednak podniesiony w granicach odpowiednich podstaw art. 424⁴ k.p.c. Tego braku Sąd Najwyższy z urzędu uzupełnić nie może.

Niezależnie od tego, nie wykazano w żaden sposób, by wydanie zaskarżonego wyroku wyrządziło skarżącej szkodę. Z samej skargi wynika, że nadal zajmuje ten lokal spółdzielczy, w razie zaś wydania go spółdzielni niewątpliwie podlegać będzie rozliczeniu wkład budowlany, waloryzowany według wartości rynkowej. Warunkiem skutecznego wniesienia skargi jest zaś uprawdopodobnienie istniejącej już szkody.

Mając na względzie powyższe, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia należało oddalić na podstawie art. 424¹¹ k.p.c.